



krótko

Nowy kierunek studiów

WYDZIAŁ TEOLOGICZNY.

Od nowego roku akademickiego rusza nowy kierunek studiów: nauki o rodzinie. – Studia stacjonarne I stopnia (licencjackie) potrwać 3 lata (6 semestrów) i skupiać się będą na problematyce rodzinnej badanej w różnych aspektach – zaznacza szef studiów ks. dr Ireneusz Celary. – Absolwenci studiów będą przygotowani do pracy m.in. w charakterze specjalisty ds. rodziny, pracownika socjalnego, doradcy w poradniach małżeńskich i rodzinnych, pracownika wymiaru sprawiedliwości. Będą też posiadać kwalifikacje do pracy z niepełnosprawnymi, przewlekle i nieuleczalnie chorymi i ich rodzinami.

Zdecyduj o procencie

CARITAS. Wypełniając roczne zeznanie podatkowe, możemy wesprzeć wybraną organizację pożytku publicznego.

W poprzednich latach, aby przekazać 1 procent swojego podatku, należało wpłacić obliczoną kwotę na konto wybranej organizacji, w następstwie czego urząd skarbowy zwracał nadpłatę. Od ubiegłego roku nie musimy osobiście wpłacać pieniędzy. Wskazaną kwotę z podatku na konto wskazanej przez nas organizacji przekazają urzędnicy. Wystarczy w tym celu wskazać Caritas Archidiecezji Katowickiej w odpowiedniej rubryce rocznego zeznania podatkowego.

25. Pielgrzymka Przewodników Turystycznych

Turyści i pielgrzymi na start!



KS. MAREK ŁUCZAK

– Ludzie potrzebują waszego prowadzenia, **by nie zabłądzić na różnych szlakach** – mówił do uczestników 25. Pielgrzymki Przewodników Turystycznych na Jasną Górę abp Damian Zimoń.

W niedzielne przedpołudnie Mszę św. dla pielgrzymów odprawił abp Damian Zimoń

W ubiegłą niedzielę na Jasnej Górze zakończyło się doroczne spotkanie, które zgromadziło ponad 15 tys. pielgrzymów reprezentujących 80 ośrodków turystycznych i 200 kół PTTK z całej Polski. Tegorocznymi organizatorami byli przewodnicy z naszego regionu, reprezentowani przez koła w Chorzowie, Bytomiu i Piekarach Śląskich. Patronat honorowy nad pielgrzymką objął metropolita katowicki abp Damian Zimoń.

Pielgrzymka przewodników na Jasną Górę w pierwszą sobotę i niedzielę marca jest tradycyjnym rozpoczęciem nowego sezonu turystycznego. W tym roku na Jasnej Górze po raz pierwszy zabrakło zmarłego przed kilkoma dniami ks. Jerzego Pawlika,

wieloletniego członka PTTK. Kapłan z Katowic, uczestniczący aktywnie w organizowaniu dorocznych spotkań w sanktuarium, wygłaszał zawsze wykład, w którym dzielił się swoimi doświadczeniami z młodszymi kolegami.

Abp Damian Zimoń wspominał ks. Pawlika jeszcze z czasów posługi w Wyższym Seminarium Duchownym w Katowicach. – Organizował często takie „seminarium na kółkach”, gdyż zabierał kleryków w różne miejsca Polski, by im pokazać piękno ojczystej ziemi – powiedział.

Odpowiedzialnym za tegoroczny zjazd był kapłan naszej archidiecezji ks. Piotr Wencel. – Przewodnicy przychodzą na Jasną Górę przede

wszystkim z dwóch powodów. Po pierwsze chcą zawierzyć swoje posługiwanie Królowej Polski, Matce Jasnogórskiej, a po drugie uczyć się od Matki Bożej, jak należy ludzi prowadzić do Chrystusa – mówi. Jest przewodnikiem beskidzkim na Beskidy Wschodnie i Zachodnie. – Przygoda ta zaczęła się bardzo dawno, kiedy jeszcze nie byłem księdzem. Ale jako kapłanowi pomaga mi to, bo jestem przewodnikiem w organizowaniu dla dzieci i młodzieży wycieczek górskich i tras turystyczno-krajoznawczych. Przewodnikiem jestem już od ponad 20 lat.

W Polsce jest prawie 8 tys. przewodników turystycznych. Mają oni odpowiednie uprawnienia wydawane przez marszałka województwa, właściwego dla miejsca zamieszkania i potwierdzone legitymacją i odznaką. **mi**

Pokazali emocje



ROMEK KOSZOWSKI



MIROSLAW RZEPKA

KATOWICE. Spośród pięciu nagrodzonych w tegorocznej edycji konkursu Śląska Fotografia Prasowa

aż dwóch to nasi redakcyjni kole-dzy. Romek Koszowski otrzymał trzecią nagrodę za zdjęcie „Gol”,

a Mirosława Rzepkę docenili czytelnicy Biblioteki Śląskiej, przyznając jego fotografii „Pogrążeni

Nagrodzone zdjęcia naszych kolegów pokazują emocje

we wspomnieniach” nagrodę publiczności. Konkurs na Śląską Fotografię Prasową 2008, organizowany przez Bibliotekę Śląską w Katowicach, został zakończony 6 marca. Zwycięzcą został Jacenty Dędek, wolny strzelec z Częstochowy. Jury nagrodziło cykl jego zdjęć pt. „Słowaccy Romowie”. Wystawę „Śląska Fotografia Prasowa 2008” można oglądać w gmachu Biblioteki Śląskiej do końca marca.

Nauka przyciąga



MIROSLAW RZEPKA

10-letni Gabriel próbował zrozumieć działanie kuli plazmowej

CHORZÓW. Tato, czy ty stoisz na głowie? – pytał 6-letni Marcel swego ojca, patrząc przez specjalne okulary. Przyszli razem z całą rodziną do Szkoły Podstawowej nr 15 na wystawę „Eksperymentuj”. Chętni mogli przyjrzeć się doświadczeniom z fizyki, chemii i matematyki. Wystawa ta organizowana wraz z Centrum Nauki „Kopernik” była jedną z wielu imprez I Chorzowskiego Festiwalu Nauki. – Chcieliśmy pokazać wielką naukę w przystępny sposób. Zaczęliśmy od przedmiotów ścisłych, gdyż w Polsce jest mało

inżynierów i trzeba zachęcić młodych ludzi, by zainteresowali się np. fizyką – wyjaśniał Wojciech Kwaśny, jeden z organizatorów. Podczas festiwalu odbyło się ok. 50 wykładów, 28 warsztatów, 3 konferencje, 7 wycieczek, 2 panele dyskusyjne, 15 konkursów, wystawa i 2 prezentacje firm. Organizatorami byli Urząd Miasta Chorzowa, kadra Uniwersytetu Śląskiego i Politechniki Śląskiej, nauczyciele szkół chorzowskich. Impreza cieszyła się ogromną popularnością i organizatorzy planują jej następną edycję w przyszłym roku.

Rodzinne skupienie

RUDA ŚLĄSKA. Wiosenny Dzień Skupienia dla Doradców Życia Rodzinnego i Animatorów Przygotowania Bliższego do Małżeństwa odbył się 7 marca w jubileuszowym kościele św. Pawła w Rudzie Śląskiej-Nowym Bytomiu. W spotkaniu

wzięły udział całe rodziny. Była Msza św., możliwość uzyskania odpustu zupełnego z okazji Roku Świętego Pawła, a także indywidualne błogosławieństwo. Na zakończenie skupienia jego uczestnicy wzięli udział w nabożeństwie Drogi Krzyżowej.



KS. MARIAN WANDRASZ

Każdy otrzymał indywidualne błogosławieństwo

zapowiedzi

Papieski konkurs

MYŚLOWICE. Czwarta edycja konkursu wiedzy o osobie i nauczaniu Jana Pawła II pod hasłem „Szukałem was – teraz wy przyszlście do mnie” odbędzie się **2 kwietnia** w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 im. gen. Jerzego Ziętka w Myśłowicach. Organizatorzy zapraszają do udziału gimnazja i szkoły ponadgimnazjalne. Szczegółowe informacje pod nr. tel. 032 222 50 15.

Śpiewajcie Panu

CHORZÓW. Warsztaty wielogłosowej muzyki liturgicznej przygotowujące do Triduum Paschalnego odbędą się **od 20 do 22 marca** w Chorzowie, przy parafii św. Jadwigi. Na warsztaty zapraszają: Ośrodek

Liturgiczny Ruchu Światło-Życie oraz Komisja Muzyki Sakralnej Archidiecezji Katowickiej. W programie warsztaty wokalne, konferencje o Triduum Paschalnym, panel dyskusyjny „Czy organy mogą śpiewać?”, a także rozmowy o śpiewie a cappella i akompaniamentie w liturgii, liturgia godzin, Eucharystia. Program oraz formularz zgłoszeniowy dostępne w Internecie: www.osrodekliturgiczny.pl. ■

GOŚĆ KATOWICKI

katowice@goscniedzielny.pl

ADRES REDAKCJI:
ul. Wita Stwosza 11, 40-042 Katowice
TELEFON 032 608 76 76 **FAKS** 032 251 50 21
REDAGUJA: ks. Marek Łuczak – dyrektor oddziału, Anna Burda-Zostek, Mirosław Rzepka

Odszedł do Pana

Ks. Franciszek
Konieczny

W latach seminaryjnych przyjaźnił się z Karolem Wojtyłą.



ARCHIWUM KURIJI METROPOLITANEJ

Wraz z przyszłym papieżem ks. Franciszek Konieczny służył do Mszy św. w domowej kaplicy abp. Sapięhy.

Ks. Franciszek Konieczny urodził się w Łędzinach. W marcu 1940 r. musiał uciekać do Generalnej Guberni. Razem z ojcem zamieszkał w Krakowie-Dębnikach. Tam spotykał się z Janem Leopoldem Tyranowskim, później zeznawał jako świadek w procesie kanonizacyjnym tego sługi Bożego.

Święcenia prezbiteratu przyjął w 1948 roku w Katowicach. Po zastępstwie w rodzinnej parafii w Łędzinach i w Kaletach-Jędrysku ks. Franciszek był wikariuszem w parafiach: św. Apostołów Piotra i Pawła w Świętochłowicach, Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Kobiórze, Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Chorzowie Batorym, Najświętszego Serca Pana Jezusa w Wyrach, św. Józefa w Krasowach. Postarał się o wybudowanie kościoła w Wesołej. W 1960 roku został proboszczem parafii Opatrzności Bożej w Gaszowicach, a w 1964 r. administratorem parafii św. Apostołów Piotra i Pawła w Świętochłowicach. Ostatnią jego placówką duszpasterską była parafia Matki Bożej Szkaplerznej i św. Piusa X w Jejkowicach, gdzie od 1972 r. był proboszczem. Postarał się o wybudowanie tam domu katechetycznego i wieży kościoła. – Ks. Franciszek był zawsze wesoły, pogodny, często zapraszał mnie do Jejkowic – wspomina zmarłego jego przyjaciel ks. Franciszek Strauch. Od 1992 roku ks. Konieczny był na emeryturze. W 2005 r. zamieszkał w Domu Księży Emerytów w Katowicach. Zmarł 22 lutego 2009 w szpitalu w Katowicach. Pochowany został w Jejkowicach. ■

XIX Olimpiada Teologii Katolickiej

Wszyscy jesteście zwycięzcami

W Katowicach zakończył się etap diecezjalny XIX Olimpiady Teologii Katolickiej pod hasłem „Otoczmy troską życie”. 4 marca na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego **do konkursowych zmagani przystąpiło 101 uczniów**, wyłonionych w styczniu podczas eliminacji szkolnych.



MIROSLAW RZEPKA

Teologia porządkuje całe nasze życie – podkreślił metropolita katowicki arcybiskup Damian Zimoń. Przybył on do auli Wydziału Teologicznego, żeby spotkać się z uczestnikami olimpiady i wręczyć im nagrody. Podziękował także katechetom za trud przygotowania zawodników. – Wszyscy na tej sali jesteście zwycięzcami, choć nie każdy otrzyma nagrodę – powiedział do młodzieży. – Dzisiaj są takie czasy, że nie wystarczy tylko chodzić do kościoła, ale trzeba wiedzieć dokładnie, po co się tam chodzi – tłumaczył abp Zimoń. Zdarzyły się również śmieszne wpadki. Jeden z uczestników stwierdził np., że św. Józef był uznawany za ojca Jezusa na mocy dekretu cesarza Augusta. Generalnie jednak wiedza, którą zaprezentowali uczestnicy olimpiady, była imponująca.

Najlepsza okazała się Izabela Rączka z VIII LO w Katowicach. Użyła aż 58 punktów na 62 możliwe. Kolejne dwa miejsca uprawniające do udziału w finale ogólnopolskim przypadły uczniom Zespołu Szkół im. 14 Pułku Powstańców Śląskich w Wodzisławiu Śląskim: Dorocie Nielabie (57 punktów) i Piotrowi Glencowi (52 punkty).

Podczas sprawdzania testów przez jury młodzież udała się na pielgrzymkę do nieodległej Rudy Śląskiej. Znajduje się tam bowiem, w dzielnicy Nowy Bytom, kościół jubileuszowy pw. św. Pawła. Młodzież nie tylko zwiedziła świątynię, dowiadując się o jej historii, ale także wzięła udział w nabożeństwie. Liczni zawodnicy przysnali, że korzystając z okazji, zyskali odpust zupełny. Był też znakomity bigos.

– Nasz archidiecezjalny konkurs jest na wysokim poziomie, bo uczniowie, którzy kwalifikują się do etapu ogólnopolskiego, co roku zajmują miejsca w pierwszej dekadzie, a nieraz już byli w pierwszej trójce – mówi ks. Robert Kaczmarek, archidiecezjalny wizytator katechetyczny. – Mnie najbardziej cieszy, że młodzież chce się rozwijać, angażuje się w takie konkur-

Laureatka etapu diecezjalnego Izabela Rączka idzie odebrać swą nagrodę

sy. Ich jest bardzo wiele: biblijne, papierskie, nawet poezji metafizycznej. W każdym z nich startuje wiele osób i – co ważne

– nie są to te same osoby. W archidiecezji katowickiej do etapu szkolnego przystąpiło 622 uczniów z 44 szkół. Myślę, że to całkiem sporo. Celem konkursu jest zainteresowanie uczniów wiedzą religijną i rozszerzenie współdziałania nauczycieli religii w kształceniu młodzieży uzdolnionej. Młodzież ma też szansę kształtowania umiejętności samodzielnego zdobywania i rozszerzania wiedzy religijnej oraz możliwości szlachetnego współzawodnictwa w rozwijaniu swoich uzdolnień. Nauczyciele natomiast mają okazję do twórczej pracy z młodzieżą.

Co roku inna diecezja organizuje olimpiadę. Jak poinformował ks. Robert Kaczmarek, wiadomo już, że w przyszłym roku szkolnym organizatorem XX Olimpiady Teologii Katolickiej będzie archidiecezja katowicka. Ks. Robert zazna- czył, że już trwają przygotowania i w czerwcu będą w Internecie dostępne materiały. Nie chciał jednak zdradzić hasła przyszłorocznego konkursu, wyznał jedynie, że będzie on związany z sanktuarium w Piekarach Śląskich, a więc w oczywisty sposób również z katolicką nauką społeczną.

Mirosław Rzepka

Odszedł
niestrudzony pielgrzym
ks. prałat Jerzy Pawlik

Całe życie młody

W katowickim sanktuarium Matki Bożej Boguckiej odbyły się 4 lutego uroczystości pogrzebowe ks. prałata dr. Jerzego Pawlika. Ten zasłużony duszpasterz Polonii, nauczyciel akademicki i przewodnik turystyczny 9 marca **skończyłby 90 lat.**

Odszedł oddany Bogu i ludziom kapłan katowicki – powiedział o zmarłym metropolita katowicki arcybiskup Damian Zimoń. – Otrzymałem sporo telegramów kondolencyjnych, bo ks. Pawlika znano w całej Polsce i nie tylko. Trudno nawet ogarnąć miejsca, które odwiedził, i czyny, których dokonał. Osobiście miałem okazję doświadczyć jego pielgrzymkowej pasji jako kleryk. To było ponad 40 lat temu. Ks. Jerzy zbierał kleryków na pielgrzymkę. Pokazywał nam polskie sanktuaria. Zawsze oprowadzał nasz szczegółowo, wszystko tłumaczył, zdawało się, że wszystko wie. To był jego charyzmat.

Znajomi ks. Jerzego Pawlika podkreślają, iż przy każdej sposobności chwalił się swą legitymacją przewodnika PTTK, bo widnieje na niej numer jeden. Naprawdę miał kartę z numerem jeden, ale to była honorowa legitymacja czytelnika Biblioteki Śląskiej. Otrzymał ją, gdy po II wojnie światowej biblioteka ponownie zaczęła udostępniać swe zbiory i okazało się, że Pawlik korzystał z niej namiętnie już jako licealista.

– To był niestrudzony pielgrzym – opowiadał o zmarłym ks. Gerard Gulba, emerytowany dziekan dekanatu myślowickiego. – Zawsze z torbą, zawsze w drodze z miejsca na miejsce. W Katowicach pieszo lub tramwajem, a jak było dalej, to pociągiem.

W czasach PRL ks. Pawlik (od 1972 r.) pełnił funkcję delegata Konferencji Episkopatu Polski dla krajów RWPG (Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej). Nazywany był „ordynariuszem



RWPG” ze względu na swe liczne duszpasterskie działania na terenie byłych krajów obozu sowieckiego. Stworzył koncepcje pracy duszpasterskiej wśród Polonii w poszczególnych krajach dawnego bloku wschodniego.

– Kiedy miał ponad 87 lat, wyjechał na Sycylię, do polskich robotników – charakteryzował postać ks. Pawlika ks. Gulba. – Mówiłem: księżo, w tym wieku tak daleka podróż? Spojrzał na mnie i powiedział: tam ludzie czekają! Zawsze spieszył na spotkanie z człowiekiem. Otwierał dla każdego z nich swe serce.

– Kiedy spotkałam go po raz pierwszy, jakieś trzy lata temu, mówił o rzeczach, których ja się uczyłam z podręczników historii – wyznaje 26-letnia Irena. – Chciałam pojąć, co mówi, ale poczułam, że on wie, iż niektóre sytuacje trzeba przeżyć, żeby je choć trochę zrozumieć. Mówił z wyrozumiałością, starał się tłumaczyć, ale jego cięty dowcip sprawiał, że czułam się bardzo dziwnie. Skończyłam wszak studia i wydawało mi się, że coś wiem. Jednak ks. Jerzy musiał wyjaśniać mi oczywistości. Dzisiaj myślę, że to był jeden z „pokolenia Kolumbów”. My chyba nie osiągniemy takiego poziomu wykształcenia, bo dzisiaj w szkołach za mało uczymy.

Ks. prałat Jerzy Pawlik zawsze był młodym człowiekiem. Nie zważał na swój wiek i ból w krzyżu. Kiedyś umówił się z dziennikarzem na wywiad. Dziennikarz wypytywał go skrętnie o genezę pielgrzymki piekarskiej. Ks. Jerzy opowiadał o wszystkim, tylko nie o tym. Dopiero po drugiej kawie i drugiej godzinie rozmowy



Podczas uroczystości pogrzebowej trumnę z doczesnymi szczątkami ks. Pawlika wzięli na swe ramiona przewodnicy

powiedział, jak z dwoma kolegami obmyślali scenariusz pierwszej męskiej pielgrzymki do Piekarska, jak niepokoili się, czy to dobry pomysł, jak wreszcie pielgrzymka się odbyła i któryś z nich zawołał: „Chopy, chyciło!”.

Wyrazem uznania dla jego posługi były nominacje i odznaczenia. Został zaliczony do grona Kapelanów Jego Świątobliwości (1986 r.), był także mianowany kanonikiem honorowym Kapituły Katedralnej diecezji Szekesfehervar na Węgrzech. Został odznaczony przez władze państwowe Polski i Węgier. Cieszył się honorowym członkostwem wielu związków Polaków mieszkających za granicą.

– Pomyślałem, że dzisiaj nie może tu zabraknąć akcentu rumuńskiego – zaznaczył na wstępie swej wypowiedzi Konsul Honorowy Rumunii w Katowicach Władysław Zenon Mirola. – Chcę się pokłonić, nie tylko jako konsul, ale w imieniu władz państwa rumuńskiego. Pokłonić się wielkiemu Polakowi, Ślązakowi, patriocie, przyjacielowi Rumunii, Rumunów i Polaków w Rumunii – stwierdził. Przeczytał też kondolencje, które napłynęły z różnych regionów jego kraju. W jednym z listów ks. prałat Jerzy Pawlik został nazwany „Ojcem Bukowiny”. Jak zauważył Władysław Mirola, tym określeniem nazywali go zarówno Polacy, jak i Rumuni oraz Niemcy zamieszkali w Bukowinie.

Ks. Jerzy Pawlik był członkiem Polskiego Towarzystwa Teologicznego, Polskiego Towarzystwa Mariologicznego, Polskiego Towarzystwa Historycznego oraz Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Był zapalonym turystą, przewodnikiem PTTK, członkiem Koła Przewodników w Bytomiu. To właśnie przewodnicy nieśli jego trumnę spod ołtarza w kościele św. Szczepana w Bogucicach do karawanu.

Ks. prałat Jerzy Pawlik został pochowany w rodzinnym grobie na cmentarzu w Katowicach-Józefowcu.

Mirosław Rzepka

Problemy myśłowickiego Hospicjum „Cordis”

Kto pomoże umierającym?

W województwie śląskim, liczącym ponad 4 miliony mieszkańców, znajdują się 64 łóżka w hospicjach stacjonarnych. **Na jedno łóżko przypada ponad 72 tysiące osób.** Czy idea hospicjów ma sens? – zastanawiali się uczestnicy konferencji zorganizowanej 2 marca w Katowicach.

Konferencję zatytułowaną: „Czy hospicjum jest potrzebne?” zorganizowało myśłowickie Hospicjum „Cordis”. Uczestniczyły w niej osoby związane ze środowiskiem hospicyjnym, wśród nich lekarze, pielęgniarki, wolontariusze, ale także prawnicy, psychologowie i członkowie Komitetu Budowy Nowego Domu Hospicjum. Spotkanie odbyło się w przyszłej siedzibie Hospicjum „Cordis”, pozyskanej dzięki uprzejmości władz miasta Katowice.

– Tytuł spotkania był prowokacyjny – przyznaje dr Jolanta Grabowska-Markowska, założycielka i prezes Społecznego Towarzystwa Hospicjum „Cordis” w Myśłowicach. – Z różnych sondażów społecznych wynika, że około 70 proc. osób twierdzi, iż choremu w fazie terminalnej należy dać szansę wyboru, co chce zrobić ze swoim życiem. Ale kiedy dana osoba dotknie problemu ludzi umierających, kiedy w rodzinie jest taka osoba, kiedy pozna pracę hospicjum, zmienia zdanie. Idea hospicjum stanowi sprzeciw wobec eutanazji, o której tyle ostatnio się mówi.

Jak podkreśla doktor Markowska, profesjonalna opieka hospicyjna nad chorym i jego rodziną jest właściwą odpowiedzią na wołanie części współczesnego świata o legalizację eutanazji i jest zdecydowanym protestem wobec niej.

Zanim się rozpadnie

Pytanie o sens istnienia hospicjum stawiane było także w kontekście budowy nowego domu hospicjum. Społeczne Towarzystwo Hospicjum „Cordis” powstało w 1990 roku. Cztery lata później powstało hospicjum stacjonarne dla dorosłych (był to pierwszy w Polsce południowej stacjonarny oddział hospicyjny), zaś w 1998 roku

powołano analogiczny ośrodek dla dzieci.

Obecny budynek, w którym prowadzona jest działalność Hospicjum „Cordis” w Myśłowicach, jest za mały i nie spełnia odpowiednich standardów przewidzianych dla tego typu placówki. Nieraz zdarza się, że pracownicy hospicjum na rękach wnoszą chorych do ośrodka. W obiekcie nie ma już praktycznie żadnej wolnej przestrzeni. – To horror – kwitują warunki pracy pracownicy hospicjum.

W 2007 roku Społecznemu Towarzystwu Hospicjum udało się pozyskać budynek pod nową siedzibę hospicjum przy ul. T. Ociepki w Katowicach, w dzielnicy Janów-Nikiszowiec. Do niedawna mieścił się tam szpital górniczy i przychodnia kop. „Wieczorek”. W lutym 2009 roku hospicjum złożyło wniosek o pozwolenie na prace budowlane dostosowujące obiekt do swoich potrzeb.

– Pieniądże na modernizację pierwszej części budynku pochodzą od osób prywatnych, z różnych akcji prowadzonych przez hospicjum – mówi dr Markowska.

Środki te pozwolą na sfinalizowanie pierwszego etapu budowy, jakim będzie powstanie różnych poradni opieki hospicyjnej. Ich budowa ma się rozpocząć w maju, a zakończyć pod koniec bieżącego roku.

Co nas różni?

Na drugi etap budowy hospicjum stacjonarnego, gdzie będą przebywać terminalnie chorzy i gdzie znajdować się będą m.in. kuchnia czy pralnia, potrzeba około 7 mln zł. – I temu zadaniu nie jesteśmy już w stanie samodzielnie sprostać – mówi dr Markowska. – Konieczna jest pomoc woje-



Katowice-Janów – przyszła siedziba Hospicjum „Cordis” przy ul. Ociepki

wództwa i możliwość skorzystania ze środków unijnych.

Tymczasem, jak czytamy w informacji Komitetu Budowy Nowego Domu Hospicjum „Cordis”, wielkim zaskoczeniem dla pracowników placówki była dokonana w ostatniej chwili przed ogłoszeniem konkursu przez Zarząd Województwa Śląskiego zmiana zasad ubiegania się o dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej w ramach programu „Zdrowie i rekreacja”. „Zmiana ta uniemożliwia uczestniczenie w konkursie niepublicznym zakładom opieki zdrowotnej, w tym hospicjom, mającym status

jednostek użyteczności publicznej”. Taką placówką jest m.in. Hospicjum „Cordis”. – Jesteśmy placówką niepubliczną, stworzoną przez ludzi, którzy chcą nieść pomoc umierającym. Czym więc różnimy się od zakładów publicznych? – pyta dr Markowska. – Z pewnością nie profesjonalnością oferowanej przez nas opieki. Oczekujemy więc, że Urząd Marszałkowski jak najszybciej uchwali zasady i poda terminy udziału w konkursie w ramach drugiej transzy programu, pozwalając tym samym na udział w nim niepublicznym zakładom opieki zdrowotnej. **abs**

■ R E K L A M A ■

Klinika Neurologii
Neuro-Care

dr n. med.
Gabriela Kłodowska-Duda

Leczymy kompleksowo:

- ch. Alzheimerera
- ch. Parkinsona
- omdlenia i utraty przytomności
- bóle i zawroty głowy
- padaczkę
- zaburzenia równowagi, upadki
- miażdżycę
- zaburzenia snu
- lęk, depresję
- osoby po udarze

NEURO-CARE
ul. Jankego 231
40-546 Katowice
tel./fax 032 205 32 88

Konsultacje i badania specjalistyczne

www.neuro-care.pl

Amnezja nie służy pojednaniu

HISTORIA I KONTROWERSJE. W wielu domach można spotkać zawieszane na ścianach zdjęcia z czasów wojny. Na Śląsku członkowie jednej rodziny **nosili nieraz różne mundury: niemieckie i polskie.**

tekst

KS. MAREK ŁUCZAK

mluczak@goscniedzielny.pl

Jeden z księży wygłaszał kiedyś kazanie, w którym chciał się podeprzeć historycznym przykładem. Używał przy tym zwrotu „nasze wojska”. – Uważaj na takie

słowa – przestrzegł go starszy kolega. – Tutaj naprawdę może chodzić o zupełnie inne armie.

Niezgoda na Zgodzie

O naszym regionie mówi się nieraz „tygiel”. Granice przesuwają się tu wielokrotnie, a towarzyszyły temu liczne zawirowania narodowościowe i kulturowe. Dzisiejsza gwara uwidacznia zarówno wpływy germańskie, czeskie, jak

i polskie, bo Śląsk w swą historię wpisuje panowanie tych wszystkich państw. Ale nie język decyduje o coraz liczniejszych kontrowersjach związanych z przeszłością, ale świadomość zasług i win. Te pierwsze o wiele częściej i chętniej wymieniane są na liście tzw. pamięci historycznej. Gorzej z trudniejszymi rozdziałami historii tego regionu.

Przykładem może być tablica pamiątkowa, która ma zawisnąć przy bramie dawnego obozu w Świętochłowicach. Przed miesiącami zniknęły już umieszczone tam wcześniejsze tablice, a ostatnio pojawiła się nowa z tekstem w językach polskim, niemieckim i angielskim. Wątpliwości niektórych budziła treść inskrypcji. Komunistyczny łagier określony został w niej jako „obóz pracy dla osób podejrzanych o kolaborację z hitlerowcami”. I choć podkreślono,

że wśród osadzonych znalazło się wielu niewinnych mieszkańców Śląska, według członków Ruchu Autonomii Śląska, przyjęto optykę stalinowskiego aparatu terroru.

Dawna brama jest jedyną pozostałością filii nazistowskiego KL Auschwitz i komunistycznego łagru, w którym zamordowano około 2 tys. Górnolązaków. Miało to miejsce w latach 1943-1945 na terenie Huty Zgoda w Świętochłowicach, gdzie więziono tysiące więźniów różnych narodowości. W 1945 roku komunistyczne władze zorganizowały tu obóz pracy Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego dla osób podejrzanych o kolaborację z hitlerowcami. Znalazło się wśród nich wielu niewinnych mieszkańców Śląska. Brama jest pozostałością funkcjonujących w tym miejscu obozów.

Zdaniem rodzin i krewnych ofiar obozu, podkreślenie, że więziono tu również kolaborantów, godzi w ich dobre imię i prawdę. Urzędnicy odpowiadali, że te słowa były konsultowane i zatwierdzone, m.in. przez Radę Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Warszawie oraz Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu.

Prawda nas wyzwoli

Znawcy zagadnienia nie kryją, że u podstaw opóźniania zawieszenia tablic jest konflikt śląskich działaczy, polityków, a nawet historyków. Odpowiedzialny za prace Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa z ramienia Urzędu Wojewódzkiego jest Stanisław Dąbrowa. – Nie ma on jednak z wycieczką kontaktowania się z członkami komitetu – jak dowiadujemy się nieoficjalnie. – W sprawie tablic była już opinia Adama Dziuroka, który wypowiedział się dość zachowawczo, choć w książce „Śląskie rozrachunki” sam pisze, że w Świętochłowicach były także osoby mające status

■ P O D Z I Ę K O W A N I E ■

KS. BP. GERARDOWI BERNACKIEMU,
WSZYSTKIM KONCELEBRANSOM, SIOSTROM ZAKONNYM,
WIERNYM Z PARAFII: ŚW. URBANA W PANIÓWKACH,
ŚWIĘTEJ RODZINY W TYCHACH,
WNIEBOWZIĘCIA NMP W KATOWICACH,
DUCHA ŚWIĘTEGO W BYTKOWIE
I WSZYSTKIM UCZESTNIKOM POGRZEBU

Ś.P.

Gertrudy Kraińskiej

serdeczne podziękowanie
składa rodzina

■ N E K R O L O G ■

Odszedł do Pana

Ś.P.

ks. prałat dr Jerzy Pawlik

kochany duszpasterz,
wielki miłośnik Górnego Śląska
i zawsze nam życzliwy przyjaciel.

Bractwo Myśli Bratniej Związku Górnośląskiego



JAN DRZYMAŁA

**Dawna brama filii nazi-
stowskiego KL Auschwitz
i komunistycznego łagru
to jedyna pozostałość po
miejscu, w którym zginęło
około 2 tys. Górnoszlązaków**

kolaborantów – mówi Andrzej Sikora, członek komitetu. – Osobście pochodzę ze Śląska i wiem, że możemy mówić o bardzo różnorodnej palecie zachowań Ślązaków. Począwszy od tych, którzy optowali za Polską i byli rozczarowani rodakami, którzy uciekli. Skończywszy na tych, którzy podjęli współpracę z okupantem. Nie można więc powiedzieć, że w Świętochłowicach 100 proc. więzionych to byli ludzie niewinni – dodaje.

Zdaniem Andrzeja Grajewskiego, prawda historyczna powinna być ostatecznym kryterium redagowania tablic pamiątkowych. – Jeśli w świętochłowickim obozie więzieni byli także kolaboranci, napis

o podobnej treści powinien się znaleźć na tablicy – mówi.

Andrzej Sikora ma wspomnienia osobiste z tamtego okresu. Jego matka więziona była w Ravensbrück. Jako przedwojenna harcerka udzielała się w drużynie „Mury” Józefy Kantor. Nie podpisała Volkslisty, a uczyła dzieci w ramach tajnego nauczania w Ustroniu. Zadenuncjowała ją jedna z mieszkanki Ustronia. Aresztowanie miało miejsce w 1940 roku, a następnie było osadzenie w obozie koncentracyjnym, gdzie przebywała prawie do końca wojny z zapisem, że jej pobyt miał być dożywotni za to, że była polską nauczycielką.

Białe plamy

Potrzebę uporządkowania śląskiej pamięci dostrzegają rodzimi politycy, naukowcy i publicyści. W ubiegłym tygodniu miała

miejsce konferencja, podczas której wybitni znawcy problematyki śląskiej dyskutowali o „białych plamach” w badaniach nad regionem. – Śląsk jest regionem o wyjątkowo skomplikowanej historii i bogatej kulturze, które to obszary wciąż wymagają pogłębionych badań. Niezbędne jest scalenie wysiłku wielu instytucji po to, aby fotografia Śląska była w miarę pełna. Liczę na to, że do istniejących już placówek badawczych dołączy wkrótce Instytut Śląski, który został zlikwidowany na początku lat 90. – powiedział na wstępie prof. Marek Szczepański, przewodniczący Rady Naukowej Międzynarodowego Centrum Studiów Śląskich.

Pola do wypełnienia obejmują różnorodne dziedziny nauki, począwszy od historii, literatury i urbanistyki, a skończywszy na geografii społecznej, socjologii, językoznawstwie i historii

sztuki. W trakcie dyskusji zwracano uwagę, że badania zbyt często nie obejmują całego Śląska, a koncentrują się na wybranych jego obszarach. Słabe jest rozeznanie źródeł rozsianych po archiwach państwowych Polski, Niemiec, Czech, a także Rosji, gdzie także znajdują się archiwalia związane z naszym regionem. Niezbędne jest w tej dziedzinie współdziałanie naukowców z tych krajów. Do nadrobienia są również badania biograficzne nad znanymi Ślązakami.

– Badania śląskoznawcze są jednym z elementów misji Uniwersytetu Śląskiego – przypomniał rektor tej uczelni, prof. Wiesław Banyś. W swym wystąpieniu zachęcał do stworzenia cyfrowej biblioteki o Śląsku i śląskości.

Podczas konferencji zbierano podpisy pod rezolucją w sprawie wydania drukiem dokumentacji składającej się na dawne Archiwum Powstań Śląskich. W opinii autorów rezolucji, względy społeczne i naukowe przemawiają za tym, aby akta powstańcze, obecnie rozproszone między Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie i Instytut Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku, znalazły się na Śląsku.

Zachętą do działań jest na pewno rok poświęcony Wojciechowi Korfanemu, który jako dyktator III powstania przyczynił się do jego zwycięstwa. Do listy wielkich Ślązaków należałoby jednak dopisać osobę prymasa Hłonda czy bp. Adamskiego. Ten ostatni w swoim podejściu do zagadnień śląskich wykazywał daleko idącą wrażliwość, mimo że nie pochodził z naszego regionu. Jego polityka wobec osób, które podpisały tzw. Volkslistę mogłaby być przykładem dla rządzących. Nie tylko nie wkładał wszystkich do jednego worka, ale starał się uderzać w okupanta ich własną bronią. ■

■ R E K L A M A ■

eM
radio eM 107.6 FM

JOSEPH RATZINGER
Moje życie
Autobiografia Benedykta XVI

Czyta Ksawery Jasiński. Od poniedziałku do piątku o 9.40, 17.15 i 23.50

ŚWIĘTY PAWEL



ZDJEŃCIA MIROSLAW RZEPKA

Wystawy na Wielki Post Rekolekcje w muzeum

Pasja Panewnicka w fotografii Aleksandra Zemboka i Droga Krzyżowa Mariusza Pałka to **najnowsze propozycje Muzeum Archidiecezjalnego**. Jak podkreśla ks. Henryk Pyka, dyrektor placówki, dobrze jest zacząć Wielki Post tematem, który łączy się z tym okresem liturgicznym.



Mariusz Pałka zaproponował Drogę Krzyżową jako matrycę do grafik. – 14 stacji powstało na zamówienie do kaplicy św. Barbary w Silesia City Center – mówi artysta. – Część stacji została już zamontowana na miejscu. Te, które czekają na montaż, zostały pokazane na wystawie. Dla mnie

Droga Krzyżowa stała się rodzajem rekolekcji. Przyjąłem to zamówienie jako ambitne pod względem artystycznym, ale okazuje się, że jest to temat trudny, do którego trzeba się odnieść osobiście. A ponieważ realizowałem go na przestrzeni dwóch lat, miałem sporo czasu, żeby się nad poszczególnymi

Aleksander Zembok opowiadał, że zrobienie zdjęć panewnickiej kalwarii zajęło mu ponad 5 lat
PONIŻEJ: Mariusz Pałka oddał do kościoła św. Barbary matryce swych grafik i nie będzie już mógł wykonać z nich odbitek

stacjami zastanowić. To żyło i do tej pory we mnie żyje. Oprócz Drogi Krzyżowej Pałka pokazał również dwie prace, których nie robił na zamówienie: głowę Jezusa i Matkę Boską z Dzieciątkiem. Aleksander Zembok jest amatorem. Był górnikiem, teraz na emeryturze. – Moim hobby jest fotografia – opowiada i podkreśla, że dopiero bardzo niedawno przekonał się do fotografii cyfrowej. – Te prace to owoc 5–6 lat. Mieszkam w pobliżu kalwarii i często przechodziłem koło niej. Miałem okazję zobaczyć więcej od osób, które przebywają tam okazjonalnie. Podczas tworzenia tych zdjęć również przeżyłem swoiste rekolekcje. Na początku chciałem tylko utrwalić kalwarię dokumentalnie. Ale temat zaczął mnie wciągać. To trochę tak jak z pisaniem ikon.

– Drogi Krzyżowe pokazane w muzeum pomagają przeżywać rekolekcje. To jest sztuka, a ona pomaga w przeżywaniu tajemnicy Jezusa i Kościoła – mówił metropolita katowicki arcybiskup Damian Zimoń, który zwiedził wystawę w towarzystwie artystów. – Wielkim zadaniem sztuki jest odsłanianie Bożych tajemnic. Wszak Piękno też jest imieniem Pana Boga. Nie tylko Prawda i Dobro.

Mirosław Rzepka

TV P KATOWICE

■ niedziela 15.03

07.45 Aktualności Flesz i Pogoda **07.50** Co to? Kto to? **08.00** Śląski Koncert Życzeń **08.45** Śląska Lista Przebojów **16.45** Aktualności **16.48** Pogoda **16.50** W poszukiwaniu drogi – magazyn chrześcijański **18.00** Aktualności **18.24** Pogoda **18.30** Sport **18.45** Sport SAT **21.45** Aktualności **21.50** Pogoda **21.55** Hat – Trick **22.15** Sport

■ poniedziałek 16.03

07.45 Aktualności Flesz i Pogoda **07.50** Gramy dla Was **08.45** TV Katowice poleca **16.45** Aktualności **16.48** Pogoda **16.50** Fest – zaplanuj swoją przyszłość **17.05** TV Katowice poleca **18.00** Aktualności **18.24** Pogoda **18.30** Sport **18.45** To brzmi... – prog. muz. **19.00** Propozycje do Śląskiej Listy Przebojów **19.10** Prosto z mostu **19.40** Tygodnik Regionalny **19.50** Studio Interpretacje **19.55** TV Katowice zaprasza **21.45** Aktualności **22.00** Sport **22.05** Magazyn meteo

■ wtorek 17.03

07.45 Aktualności Flesz i Pogoda **07.50** Co to? Kto to? **08.45** Schlesien Journal – magazyn mniejszości niemieckiej **16.45** Aktualności **16.48** Pogoda **16.50** Relacje **17.00** Wokół nas **18.00** Aktualności **18.24** Pogoda **18.30** Sport **18.45** Mam świętą pracę **19.00** Propozycje do Śląskiej Listy Przebojów **19.10** Blżej Natury **19.40** Punkt widzenia – prog. publ. **19.55** TV Katowice zaprasza **21.45** Aktualności **22.00** Sport **22.05** Magazyn meteo

■ środa 18.03

07.45 Aktualności Flesz i Pogoda **07.50** Co to? Kto to? **08.45** Zaolzie – magazyn Kronika miejska Zabrze **17.00** Raport akcji – program o tematyce policyjnej i strażackiej **18.00** Aktualności **18.24** Pogoda **18.30** Sport **18.45** Ślązaków portret własny **19.00** Propozycje do Śląskiej Listy Przebojów **19.10** Ludzie i sprawy **19.40** Wokół nas **19.55** TV Katowice zaprasza **21.45** Aktualności **22.00** Sport **22.05** Magazyn meteo

■ czwartek 19.03

07.45 Aktualności Flesz i Pogoda **07.50** Narciarski weekend – Beskid **07.55** Narciarski weekend – Słowacja **08.45** Ślązaków Portret Własny **16.45** Aktualności **16.48** Pogoda **16.50** Informator KZK GOP **17.00** Cud Zdrowia **17.10** TV Katowice zaprasza **18.00** Aktualności **18.24** Pogoda **18.30** Sport **18.45** Nasz reportaż **19.00** Propozycje do Śląskiej Listy Przebojów **19.10** Uwaga weekend **19.45** Narciarski weekend **19.55** TV Katowice zaprasza **21.45** Aktualności **22.00** Sport **22.05** Magazyn meteo

■ piątek 20.03

07.45 Aktualności Flesz – Pogoda **07.50** Narciarski weekend – Beskid **07.55** Narciarski weekend – Słowacja **08.45** Tygodnik Regionalny **16.45** Aktualności **16.48** Pogoda **16.50** Kronika miejska Chorzów **17.00** To brzmi... **18.00** Aktualności **18.24** Pogoda **18.30** Sport **18.45** Narciarski weekend **18.55** Tygodnik regionalny **19.10** Propozycje do SLP **19.20** Nasz reportaż **19.40** Wokół nas **19.55** TV Katowice zaprasza **21.45** Aktualności **22.00** Sport **22.05** Magazyn meteo

■ sobota 21.03

07.45 Aktualności Flesz i Pogoda **07.50** Narciarski weekend – Beskid **07.55** Narciarski weekend – Słowacja **08.00** Pora na kulturę **08.45** Przygód kilka wróbla Cwirka **16.45** Aktualności **16.48** Pogoda **16.50** Odkrywanie przestrzeni **18.00** Aktualności **18.24** Pogoda **18.30** Sport **18.45** Ostatki z TV Katowice **19.15** Patefon ujka Ericha **19.30** Narciarski weekend – Słowacja **19.35** Pora na kulturę **21.45** Aktualności **21.50** Pogoda **21.55** Magazyn hokejowy **22.15** Sport